

Pełnomocnik powoda podnosi, iż o pierwsze warunki zabudowy występowała nie pozwana Spółka ani Zespół tylko Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej.

Powód dalej:

Po tym jak się dowiedziałem o zmianie lokalizacji osiedle było nadal budowane. Przekazano nam informację na zabranie przez przedstawicieli Spółki, że jeżeli zdecydujemy się na kolejną wpłatę, to możemy wejść na miejsce osób, które opóźniają się z wpłatami. Ja nie zdecydowałem się na to do 1999r. dopóki nie zaproponowano mi Centrum Pogodna. Ja zgłosiłem się do banku w celu uzyskania kredytu. Pan Piotr Nowak informował mnie o tym oraz pani Benita. W dziale członkowskim proponowano mi zwrot wkładu w wysokości nominalnej w kwocie około 700 zł. Poniosłem szkodę taką jaką wyliczyłem oraz jaka wynika z opinii biegłego. Poniosłem szkodę w kwocie 2-3 mln zł. Zawalono w ten sposób całe moje życie. Ja zadłużyłem się na realizację tego zadania. Zadłużyłem się wszędzie, aby spłacać raty. Byłem przedstawicielem całej grupy 47 osób, chodziłem na wszystkie zabrania i otwierały mi się oczy jakiego kalibru jest to przekręt. Poniosłem straty z powodu zawarcia tej umowy. Mam same problemy, pochłonęło to wszystkie środki zgromadzone przez moich rodziców i moje 5-letnie dochody. Domagałem się kwoty ponad 100.000 zł zgodnie z wyliczeniem biegłego i kosztami sądowymi. Umowy zawierałem w biurach przy ulicy Jeździecka 5, biuro zostało przeniesione później na Jeździecką 20.

Sąd okazuje oryginał umowy 25/29/86 z akt: Grzegorz Koperski.

Na pytanie pełnomocnika pozwanego: Z czego wywodzi Pan fakt, iż umowę z 3.12.1986r. zawarł Pan z pozwaną Spółką?